



U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archanioła w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

27 września 2020 * nr 9/168 rok XV



Święty Michale Archaniele!
*Wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości
i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną.
Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy,
a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe,
które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą,
mocą Bożą strąć do piekła.*

Święta linia miecza Michała Archaniola

O patronie naszej świątyni – Świętym Michale Archaniele na łamach tej gazetki napisano już chyba wszystko, a jednak... Kojarzony głównie z egzorcyzmami – mimo, że powszechnie znany, nadal potrafi zaskakiwać... Wywodzący się z języka hebrajskiego imię Michał – *Mi-cha-El* – oznacza „*Któż, jak Bóg*” i według tradycji zostało wykrzyknęte, gdy Lucyfer odmówił służby Bogu.

Postać tego świętego jest ukryta w powszechnie mniej znanych księgach *Pisma Świętego*, na przykład w Księdze Daniela, gdzie Michał walczy z księciem królestwa Persów (*Dn 10, 13*), a kilka rozdziałów dalej inny anioł zapowiada jego przybycie i opiekę nad ludem Bożym (*Dn 12, 1*). Potem jego imię pojawia się w Nowym Testamencie, w Liście św. Judy, gdzie mowa o tym, jak Archanioł Michał spiera się z diablem o ciało Mojżesza (*Jud 1, 9*). Najbardziej jednak spektakularny i znany opis walki Michała znajdujemy w Apokalipsie, gdzie walczy ze Smokiem chcącym pożreć Syna Niewiasty (*Ap 12*).

Co najmniej 3-krotnie objawił się w Polsce. Burzliwe dzieje naszego kraju sprawiły, że św. Michał najczęściej przychodził nam z pomocą militarną. Według tradycji stało się tak w XIII wieku, kiedy zapewnił zwycięstwo wojskom Leszka Czarnego, następnie miał odwiedzić dwoje książąt Polski: Kazimierza Odnowiciela i Bolesława Krzywoustego, a także pomagał Polakom we Lwowie i pod Kircholmem.

Do przyjaźni ze świętym Michałem Archaniołem przynajmniej się wielu znanych nam świętych. Według tradycji to Książe Niebieskich Zastępów udzielił stygmatów świętemu Franciszkowi. Wiemy także o ogromnej pomocy Michała świętemu ojcu Pio podczas jego walk z demonem. Co ciekawe, polecał on także modlitwę do św. Michała w celu zażegnania klótni rodzinnych. Znana jest też historia objawień Archaniola św. Joannie d'Arc, którą wspierał w walce o wolność Francji.

Oczywiście, jako duch nie zostawił nam części swojego stroju, ani np. włosów, które mogłyby być relikwiami, ale za to każdy z nas może mieć kamień poświęcony przez św. Michała z groty na górze Gargano. Opiekujący się sanktuarium księża michałici przygotowują niewielkie relikwiarze z takimi kamieniami.

Na ziemi pojawiał się kilkakrotnie. Jeśli spojrzeć na mapę Europy i Azji, to 7 sanktuariów układa się na niej w jedną linię. Według legendy linia ta przedstawia uderzenie miecza, którym Archanioł pchnął diabła, strącając go do piekieł. Stało się to po tym, jak odbyli oni apokaliptyczną walkę w niebiosach. Tajemnicza linia łączy ze sobą 7 sanktuariów związanych z Archaniołem Michałem i sięga od Irlandii aż do Izraela. Tych 7 sanktuariów leży od siebie w znacznej odległości, a jednak razem tworzą niemal idealną linię. Zaskakuje fakt, że sanktuaria ułożone są na mapie w jednej linii. A trzy najważniejsze miejsca – Mont Saint Michel we Francji, Sacra di San Michele w Dolinie Susa oraz sanktuarium Monte Sant'Angelo w Gargano – są w tej samej odległości. Ponadto okazuje się, że w dniu przesilenia letniego, święta linia idealnie wyrównuje się z zachodzącym słońcem.

Linia ma swój początek w Irlandii, na bezludnej wyspie, gdzie Archanioł Michał objawił się św. Patrykowi, by pomóc mu w oswobodzeniu tego kraju od demonów. Tam też pojawiło się pierwsze sanktuarium Skellig Michael – czyli Skała Micha-

ła. Linia kieruje się dalej na południe i zatrzymuje w Anglii na Saint Michael's Mount – Górze św. Michała, na wyspie u wybrzeży Kornwalii, która podczas odpływu stanowi jedność z kontynentem. Właśnie tu Michał miał rozmawiać z grupą rybaków. Tajemnicza linia biegnie dalej do Francji, na inną słynną wyspę u wybrzeży Normandii – Mont Saint Michel. To również jedno z miejsc, w których objawił się Archanioł Michał. Od 1979 roku sanktuarium wpisane jest też na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. To miejsce od czasów Galów przepełnione było silnym mistycyzmem. Opactwo św. Michała Archaniola na Mont Saint Michel powstało w wyniku objawienia, które w roku 709 miał biskup Avranches, święty Aubert. Ukazać miał mu się Michał Archanioł, który poprosił o zbudowanie na skalistej górze kościoła. Po wielu prośbach Archanioł Michał w końcu dotknął głowy biskupa palcem, wypalając w niej dziurę. Biskup szczęśliwie przeżył, kościół na skale został zbudowany, a czaszka z wypaloną dziurą do dzisiaj znajduje się w katedrze w Avranches. Około 1000 km dalej, w Val de Susa – Dolinie Susa – w Piemontcie, znajduje się czwarte sanktuarium – Sacra di San Michele. Linia prosta łączy to święte miejsce z pozostałymi klasztorami wzniesionymi ku czci św. Michała. Główna część opactwa powstała w roku 1000, a w trakcie kolejnych wieków sukcesywnie je rozbudowywano, gdyż miejsce znajdowało się na szlaku, którym pielgrzymi podążali przez Via Francigena, znaną także jako Droga Lombardzka. Podążając kolejne 1000 km w linii prostej, dojrzymy do Apuli, na Półwyspie Gargano, gdzie z pozoru niedostępna jaskinia zmieniła się w święte miejsce – Sanktuarium św. Michała Archaniola. Sanktuarium powstało ok. 490 roku, kiedy Archanioł objawił się po raz pierwszy biskupowi Siponto – świętemu Lorenzo Malorianu. Jadąc dalej i wykraczając poza Włochy, Archanioł pozostawił po sobie ślad w miejscu szóstego sanktuarium. Tym razem w Grecji, na wyspie Symi. Tam umieszczono trzymetrową statuetę przedstawiającą wizerunek świętego Anioła. To jeden z największych takich posągów na świecie. Święta linia ma swój koniec w dzisiejszym Izraelu, w klasztorze na Górze Karmel, w Hajfie. To sanktuarium, jako jedyne z siedmiu, stanowiących „*linię miecza*”, nie jest poświęcone same-mu Archaniołowi Michałowi. Jest jednak otoczone kultem już od starożytności i niewątpliwie świętym miejscem dla wszystkich chrześcijan.

Święty Michał Archanioł ciągle przypomina nam, że pomimo wielu zmian zachodzących na naszych oczach w obecnym świecie, prawa Boskie powinny być zawsze szanowane, a wierni mają niezmiennie kontynuować życie w prawości.

źródło: www.aleteia.org
oprac. C. B.



foto źródło: www.milujciesz.pl

Rozpoczęcie roku szkolnego i katechetycznego

"Wzywam Cię, przyjdź umocnij mnie, oddal mroku cień, jasny rozpal dzień. Twój jest czas i świat, Pełnio Boskich Prawd. Tyś natchnieniem mym i przebudzeniem. Duchu Święty przyjdź!" – tymi słowami, nieco później niż zwykle – ze względu na panującą wciąż sytuację epidemiczną związaną z pandemią koronawirusa – bo dopiero 3 września br., zgromadzeni na Mszy Świętej szkolnej, rozpoczęliśmy nowy rok szkolny i katechetyczny 2020/2021.

Za wstawiennictwem świętego patrona tegoż dnia – papieża Grzegorza Wielkiego – jednego z czterech wielkich doktorów Kościoła, a zarazem patrona uczniów, studentów i nauczycieli – prosiliśmy o światło i dary Ducha Świętego na cały nadchodzący rok. Nieco inny niż zwykle. Bez tradycyjnych przerw międzylekcyjnych, bez przemieszczania się z klasy do klasy na poszczególne przedmioty.

Pandemia koronawirusa wciąż trwa. Nie wiadomo, czy znowu nie przyjdzie nam łączyć się zdalnie z nauczycielami. Podczas korzystania z komputerów, pamiętajmy wtedy o innym świętym – patronie internetu – świętym Izydorze, którego historię opowiedział nam ksiądz Proboszcz podczas kazania. Izidor jako chłopiec nie lubił nauki, a zdobywanie wiedzy nie było jego ulubionym zajęciem. Jednak pod wpływem lektury wielu książek zmienił się bardzo, został doktorem Kościoła i autorem pierwszej na świecie encyklopedii. Za jego wstawiennictwem korzystanie z sieci z pewnością będzie bezpieczniejsze, a nauka łatwiejsza.

Podczas tej Mszy Świętej zostały również poświęcone tornistry i przybory szkolne uczniom klas pierwszych, dopiero rozpoczynającym swoją "przygodę" ze szkołą.

Niech Duch Święty doda nam ochoty i zdolności, aby nauka w całym nowym roku szkolnym była dla nas pożytkiem doczesnym i wiecznym.

C. B.



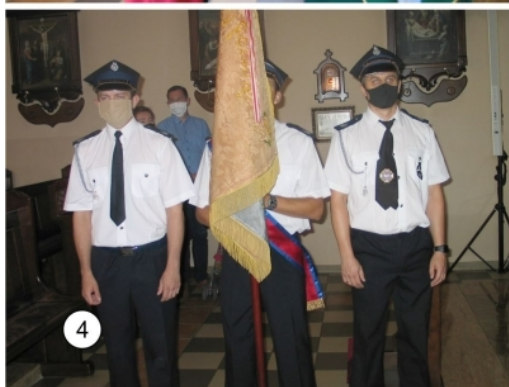
Dożynki

„Boże z Twoich rąk żyjemy, choć naszymi pracujemy...” – tymi słowami 13 września, jak co roku podczas Mszy Świętej dożynkowej, podziękowaliśmy Bogu za chleb powszedni i za tegoroczne plony. W modlitwach pamiętaliśmy o wszystkich rolnikach i pracujących na roli. Rok to był dla wszystkich niełatwy, bo pandemia koronawirusa, a i pogoda nie zawsze sprzyjała wzrostowi. Jednak pomimo tego, jak mówili rolnicy „ziarno dobrze sypnęło”. Starostami dożynkowymi byli państwo Krystyna i Łucjan Penkała. Liturgię Mszy Świętej o godz. 10.30 swym śpiewem i czynnym uczestnictwem ubogacił zespół „Familijo”.

Serdeczne Bóg zapłać wszystkim, którzy ofiarowali dary ze swoich plonów do dekoracji naszej świątyni, pocztom sztandarowym, zespołowi „Familijo” i starostom dożynkowym oraz tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia uroczystości dożynkowych.

„Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj...”
– oby tego chleba nam nigdy nie zabrakło.

ks. W. T.





W telegraficznym skrócie

Dalej w ramach godzin kancelaryjnych można zamawiać intencje mszalne na rok 2021.

*

Można też dokonać przedłużenia rezerwacji miejsc grobowych. Zgodnie z regulaminem cmentarza rezerwacja w danym roku kończy się 30 września. Zgodnie też z regulaminem w miesiącu październiku zarządca cmentarza powinien umieścić informację na grobach o zakończonej rezerwacji.

*

Ze względu na pandemię koronawirusa, w tym roku udzielanie Sakramentu Bierzmowania zostało przesunięte z czerwca na 17 października.

*

Prośba ogromna dla wszystkich planujących śluby, by poprosić uczestników ceremonii, aby przed kościołem nie odpalać petard z konfetti, które rozwiane przez wiatr zanieczyszcza cmentarz i tereny przykościelne na wiele tygodni. Bóg zapłać za zrozumienie.

*

W soboty na godz. 9.00 do salki zapraszamy chłopców, którzy chcieliby należeć do grona ministrantów. Nie ma żadnego ograniczenia wiekowego – mogą to być chłopcy najmłodszych klas, jak również starsi. Rodziców proszę o pomoc w podjęciu takiej decyzji.

*

Trwają prace przy renowacji przydrożnego krzyża, znajdującego się przy ulicy Powstańców Śl. 59. Krzyż jest

duży, wykonany z piaskowca, pochodzi z 1922 roku – czyli jest prawie 100-letni. Prace renowacyjne prowadzi pan Henryk Piechaczek z Wodzisławia, który restaurował też krzyże przykościelne i te przy ul. 1-Maja. /foto str. 18/

*

W każdą środę od godz. 8.00 do Mszy Świętej wieczornej jest w naszym kościele całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu. Jest ona wskazywana przez teologów i wielu świętych jako jedna z tych praktyk religijnych, które mają moc skutecznie chronić świat przed złem i zachować wiarę w rodzinach i w świecie.

*

W każdy czwartek o godz. 17.00, a w październiku o 17.30 odprowadzana jest Msza Święta szkolna, na którą zapraszamy wszystkie dzieci. Dzieci na tej mszy otrzymują tzw. *ziarno*, tzn. tekst Ewangelii na niedzielę z zagadkami i rebusami. Rozwiązania można wrzucać do koszyka w każdą niedzielę przed Mszą Świętą o godz. 10.30. Dla trójki dzieci przewidziane są drobne nagrody.

*

Trwają prace nad wykończeniem schodów wejściowych do kancelarii parafialnej oraz głównych schodów wejściowych na probostwo. Okładziny będą granitowe. /foto str. 18/

*

Podziękowania do wszystkich parafian i nie tylko, za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo!

./.

W telegraficznym skrócie c.d.

W Święto Podwyższenia Krzyża Świętego, 14 września br., w naszej parafii odbył się *Dzień Chorych*. Odprawiona została Msza Święta w intencji wszystkich naszych chorych i starszych parafian, także tych osłabionych wiekiem. Sakrament Namaszczenia Chorych przyjął 102 osoby. Była okazja do spowiedzi oraz udzielane było *Błogosławieństwo Lourdzkie* czyli indywidualne błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. /foto str. 7/

W sobotę, 19 września br., ostatnia grupa dzieci komunijnych przystąpiła do swojej pierwszej spowiedzi świętej.



Serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dary, Bóg zapłać za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazetki), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: *Anonimowi Ofiarodawcy, Antkiewicz Kamelia Marian, Dobrowolski Leon, Dróżdż Klara Antoni, Grabczyńska Halina, Halacz Stefania Jan Tomasz, Kacprzak Grzegorz, Kielkowski Nina Damian, Klapuch Izabela Tadeusz, Klapuch Maria Jan, Klepek Gertruda Franciszek, Kopiec Leonard, Kosider Joanna Krzysztof – Firma Gedeon, Ledwoń Walentyna Jan, Lichtarska Genowefa Julian, Maciejewska Rita, Maciejończyk Teresa, Mikulka Stanisława Alfred, Musiol Mariola Łucjan, Rufert Krystyna Andrzej, Sitek Henryk, Sitek Jadwiga Roman, Swoboda Halina Zenon, Szczypka Danuta Kazimierz, Szkatuła Aurelia Hilary, Szkatuła Hildegarda, Walter Erna, Witek Bożena Krzysztof, Wnuk Danuta Łucjan, Wnuk Gabriela Bogusław.* Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.





Pierwsza Komunia Święta

20 września br., w kościele naszej parafii podczas Mszy Świętej o godzinie 10.30, do Pierwszej Komunii Świętej przystąpiła ostatnia już, czteroosobowa grupa dzieci z klas III. A byli to: Balwierz Anna, Fojcik Alicja, Kowalska Nicole i Witek Franciszek.

W tym trudnym czasie, choć nie jednocześnie, ale udało się jednak umożliwić wszystkim dzieciom przyjęcie Pana Jezusa na całe życie do ich serduszek.

ks. W. T.





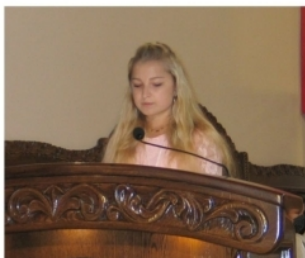
Urodziny Siostry Ryszardy

Podczas Mszy Świętej o godz. 10.30 odprawionej w naszym kościele w niedzielę 20 września br., kiedy to ostatnia grupa dzieci przystąpiła do Pierwszej Komunii Świętej, swoje 59. urodziny świętowała również nasza Siostra Przełożona i Katechetka – siostra M. Ryszarda.

Liczenie zgromadzone na mszy dzieci i młodzież, którą Siostra katechizuje, rodzice z dziećmi wczesnokomunijnymi, Rodzina Bł. Edmunda Bojanowskiego i parafianie, ofiarowali za Siostrę swe modlitwy i złożyli jej jak najlepsze życzenia wraz z drobnymi upominkami i kwiatami.

Życzymy Siostrze Ryszardzie jeszcze wielu lat posługi w naszej parafii, obfitości łask Bożych, zawsze pogody ducha oraz opieki Maryi Niepokalanej i Aniołów Stróżów. Szczęść Boże!

C. B.



Archidiecezjalny Konkurs na 100-lecie chrztu św. Jana Pawła II

Jakiś czas temu – pod koniec sierpnia – w ogłoszeniach parafialnych ks. Proboszcz poinformował nas, że podczas wakacji ogłoszono wyniki *Archidiecezjalnego Konkursu z okazji 100-lecia chrztu św. Jana Pawła II "Chrzcielnica, ołtarz, kaplica"*, który zorganizowany był przez Wydział Katechetyczny Kurii Metropolitalnej w Katowicach pod honorowym patronatem JE ks. Arcybiskupa Wiktora Skworca Metropolity Katowickiego.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie było utrwalenie i zilustrowanie na papierze lub w innej formie przeżycia w dniach 20.06 – 16.07.2020 r. *Triduum* z okazji 100. rocznicy chrztu św. Jana Pawła II oraz wykonanie zadań na poszczególne dni. A zadania były różne – m. in. trzeba było poznać życiorys swojego świętego patrona, podziękować

chrzestnym, zrobić dobry uczynek, ułożyć własną modlitwę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy czy rozważyć różaniec przed wizerunkiem Maryi. W konkursie archidiecezjalnym brało udział wielu uczestników z licznych parafii. I to właśnie nasze parafianki zajęły I i II miejsce. Uczennica klasy VI – Sandra Adamczyk zajęła I miejsce wykonując pracę w formie albumu, zaś II miejsce zajęła uczennica tej samej klasy – Emilka Burda, która wykonała prezentację multimedialną. Warto też wspomnieć, że przed 25 laty mama Emilki, pani Celina Burda także została laureatką organizowanego przez ZSE w Wodzisławiu Śl. konkursu *"70 lat Diecezji Katowickiej"*, a nagrodę wręczył jej wówczas sam arcybiskup Damian Zimoń.

Wręczenie nagród, ze względu na panujące warunki epidemiczne odbyło się indywidualnie, w Wydziale Katechetycznym Kurii Archidiecezjalnej w Katowicach, 28 sierpnia br. Nagrody wręczył dyrektor Wydziału Katechetycznego ks. Krzysztof Sosna. Nasze parafianki otrzymały ikony z wizerunkiem św. Jana Pawła II, a Sandra również zaproszenie wraz z rodzicami do zwiedzenia Muzeum Domu Papieskiego w Wadowicach i na poczęstunek wadowickimi kremówkami oraz dodatkowo nagrodę pieniężną.

Ostateczne podsumowanie konkursu odbyło się podczas Mszy Świętej szkolnej, odprawionej 3 września br. na inaugurację roku szkolnego i katechetycznego. Ksiądz proboszcz Witold Tatarczyk uroczystie wręczył naszym laureatkom pamiątkowe prezenty. Wśród nich znalazła się m. in. książka *"Święci na każdy dzień"* – bardzo pomocna przy wyborze imienia do bierzmowania, do którego trzyletnie przygotowanie dziewczyny w tym roku zaczynają. Zgromadzeni zaś w kościele wierni nagrodzili nasze parafianki gromkimi brawami.

Małgorzata Szyrocka-Durczok



Izba regionalna

W sierpniu br. sfinalizowaliśmy plan utworzenia w naszej szkole podstawowej w Skrzyszowie *Izby regionalnej*. Pomysłodawcą tej inicjatywy była pani dyrektor mgr Joanna Bonarek. Zaangażowanych było wielu pasjonatów, którzy udostępnili własne zbiory. Urządzeniem izby zajmowała się pani Małgorzata Szyrocka-Durczok. Bardzo chętnie pomagali też pracownicy szkoły oraz ich rodziny. Znaczny wkład materialny zaoferował ks. proboszcz Witold Tatarczyk, za co składamy mu serdeczne podziękowania. Dziękujemy również wszystkim, którzy zaangażowali się w realizację tego pomysłu, a w szczególności rodzinom: Bienia (malowanie byfyja i innych mebli), Halista, Kosider, Pękała i Sromała.

Małgorzata Szyrocka-Durczok



Obdarowana by służyć - z życia Rodziny bł. E. Bojanowskiego

Żyć wyłącznie dla siebie, to jakby żyć niepotrzebnie. Czy powołanie to przeznaczenie napisane ręką Stwórcy? Odpowiedzi udziela nam bł. Edmund Bojanowski, który dał się prowadzić drogami Bożej Opatrzności, jak również jego duchowe córki – Siostry Służebniczki NMP.

"Świętość wyrasta w codzienności wśród zmagania i podjętych obowiązków, a otwarcie na Ducha Świętego przynosi plon trwałości i obfity." /E. Bojanowski/

Urodziłam się tutaj, w Skrzyszowie i mieszkam w moim 84-letnim rodzinnym domu. Kiedy patrzę wstecz, przypominam sobie stary klasztor i Siostry, które od zawsze żyły wśród nas. To było tak oczywiste, zwyczajne i codzienne. Wpatrzone w Miłosiernego Chrystusa otaczały opieką biednych, opuszczonych, chorych. Pracowały jako organistki, katechetki wśród dzieci i młodzieży. Posługiwały w kościele i ochronce. Mijały lata, z pomocą parafian Siostry wybudowały nowy klasztor, który nieprzerwanie istnieje aż do dnia dzisiejszego. Świat się zmienia, skupiamy się na sobie, na tym, co dla nas ważne, a Siostry – jak dobre anioły niezmiennie i wytrwale otaczają nas modlitwą, życzliwością i dobrocią. Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP ma przepiękną historię. Warto poznać ją bliżej. Na uwagę zasługują zbiory ciekawych książek i bogato ilustrowanych albumów.

"Obdarowana by służyć" – taki tytuł nosi książka, którą przeczytałam z wielką uwagą. Ze szczególną atencją została ukazana w niej postać Siostry Matki Gloriosy Gruska (1913-1991). Kochała Zgromadzenie, była mu oddana całą duszą i sercem. Swoje powołanie porównała do świątyni, w której codziennie odkrywa coś nowego i pięknego. Mawiała, że najpierw trzeba być dobrym człowiekiem, potem dobrym chrześcijaninem, a potem dobrą zakonnicą, bo łaska buduje na naturze. Ta niebywała lektura pism i wspomnień obrazuje Ojca Założyciela bł. E. Bojanowskiego. Jego wskazania i *Reguła* nadały konkretny kierunek każdej Siostrze Zgromadzenia. Każda ma bogatą, wrażliwą osobowość. Jestem o tym absolutnie przekonana.

Ciekawość to coś, co rodzi się w człowieku w różnych warunkach, w różny sposób i z różnych powodów. Mam wrażenie, że właśnie to stało u początków mojej przygody z *Rodziną Bł. E. Bojanowskiego*. Uświadomiłam sobie, że bycie w tej wspólnocie polega przede wszystkim na miłości, na dawaniu siebie i modlitewnego wsparcia potrzebującym pomocy. *"Każda dobra dusza jest jako ta świeca, która sama się spala, a innym przyświeca"* – słowa te inspirowały mnie każdego dnia. Strasznie byłoby nie mieć "świąteczka w sercu".

"Za nadmiar miłosierdzia Pan Bóg nie będzie karał." Być apostołem miłosierdzia... przez wielką miłość do Boga i ludzi stał się nim Edmund Bojanowski. Nasza *Edmundowa Rodzina* posiada piśmko, które czyta się trochę jak Pismo Święte lub modlitewnik, który chciałoby się mieć stale przy sobie. Niewielkimi fragmentami, w skrópie, stopniowo, zanurzając się w treści, rozważając je. *"Apostoł Miłosierdzia"* – taki tytuł nosi nasz biuletyn, który stale się rozwija. Wymaga ogromnego poświęcenia Sióstr i osób świeckich. To ciche i pokorne ofiarowanie własnego czasu. Ciekawe pomysły, zbieranie materiałów, redakcja tekstów, oprawa graficzna, oddawanie do druku i rozpro-

wadzanie kolejnych numerów biuletynu. Dla mnie to wyjątkowy dar z nieba. Mam radość z pisania. Biuletyn daje mi możliwość dzielenia się z moimi przyjaciółmi. Ilekroć się pojawia w pięknej, kolorowej szacie graficznej, mocniej bije mi serce, a w duszy pojawia się Boże światło. Wszelkie nadsyłane materiały, opisy, teksty, wiersze, zdjęcia, sprawozdania i nauki Kościoła pozwalają na osobistą formację w duchu Ewangelii. Poznajemy siebie, informujemy o tym, co ciekawego dzieje się w naszych wspólnotach. Rozwijamy również ducha misyjnego. Każda relacja z terenów misyjnych, gdzie pracują Siostry Służebniczki jest ciekawa i niezwykła. Czasem wdzięczność trudno ubrać w słowa, wtedy proste *"Bóg zapłać!"* zawiera wszystko, co chcemy wyrazić.

Bł. E. Bojanowski potrafił samotnie wędrować swoimi ścieżkami. By poznać tego wybitnego, a zarazem bardzo skromnego człowieka, trzeba udać się jego drogą. W archiwalnych zbiorach Zgromadzenia znajdują się niezwykle cenne materiały związane z jego działalnością. Powstały piękne fotobiografie, albumy, mnóstwo książek. Wydany został *"Dziennik E. Bojanowskiego z lat 1853-1871"* i *"Korespondencja z lat 1829-1871"*. Tu odkrywamy bł. Edmunda, jako osobę niezwykle szlachetną i subtelną. Poznajemy jego życie dzień po dniu. Wszystko co robił, czynił na większą chwałę Bożą i cześć Niepokalanej Dziewicy.

Mam w ręku *"Przewodnik śladami bł. E. Bojanowskiego"*. Pięknie wydany, zachęca, by spojrzeć na miejsca, gdzie przebywał. Grabonóg, Święta Góra, Górka Duchowna, Jaskowa, Gostyn i wiele innych. Moim ogromnym szczęściem jest to, że mogłam tam być razem z Siostrami i *Rodziną Edmundową* na rekolekcjach. Jak pięknie piszą w przewodniku Siostry Służebniczki – *"(...)usłyszałam wtedy cichy szepot historii, zapisany nie ludzką ręką, lecz Bożą Opatrznością."*

z wdzięcznością w sercu Jezusa i Maryi
Jolanta Pyz



Ochronić wartości, wygrać ten czas

Od wielu już lat, gdy nadchodzi sierpień, odczuwam dziwną tęsknotę za piekarskim wzgórzem. Wiem, że właśnie tam odnajdę pokój serca, wewnętrzną harmonię, lustro, w którym mogę zobaczyć samą siebie. Nad życiem każdego z nas czuwa Bóg, troszczy się o nas Jego Anioł. Dał nam też Matkę, która pocieszy, doda sił i odwagi. Przyzwyczailiśmy się ze wszystkim do Niej przychodzić – do Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, naszej Najlepszej Lekarki. Sięgamy po różaniec, stawiamy przed Jej obrazem, by zebrać myśli, tęsknoty, prośby, radości i zanieść je do Jej stóp. Mamy świadomość, że jest obecna pośród nas, że nigdy nas nie opuści i swą mocą sprawi, że „wygramy ten czas”. Damy radę, wyżej podniesiemy czoło, obronimy naszą wiarę, historię, tradycję i dobre obyczaje.

16 sierpnia tego roku, ze względu na pandemię koronawirusa i stan zdrowia, nie mogłam pojechać do Piekara. Smutek, lecz od razu pocieszenie. Pielgrzymka była, ale jakże inna niż zwykle. Kobiety i dziewczęta zgromadziły się tylko w bazylice piekarskiej, a zdecydowana większość miała możliwość oglądania transmisji Mszy Świętej w telewizji lub wysłuchając jej w radio.

Kalwaria została pusta... Wróciły wspomnienia... Ołtarz polowy, procesja z Cudownym Obrazem Matki Boskiej Piekarskiej, wzgórze, u stóp którego wita nas pomnik Ojca Św. Jana Pawła II, sceneria, oprawa liturgiczna i muzyczna pielgrzymki, tysiące rozmodlonych pątniczek, piękny park, wysokie drzewa, wśród których można było odpocząć i nieskończona ilość odpustowych budek. Tym razem byłam w domu, ale całym sercem czułam dyskretną obecność Maryi. Z uwagą wysłuchiwałam słów Metropolity Katowickiego abp Wiktora Skworca oraz homilii abp Jana Romero Pawłowskiego. To było kazanie o rodzinie, która jest obecnie atakowana i poniżana. Podnosi się na nią rękę, aby ją upodlić i wynaturzyć. Jesteśmy świadkami narzucania nowego porządku, sprzecznego z naturalnym porządkiem świata. Chrońmy nasze wartości. Pozwolę sobie przytoczyć pewne jego fragmenty: „(...) Czula matka to podstawa każdej rodziny”, „(...) Kobieta – matka dba o życie religijne swoich dzieci. Jest pierwszą nauczycielką i katechetką”, „(...) Wzrastanie bez systemu wartości jest bezwartościowe”, „(...) Przez



pandemię widzieliśmy ile ten czas, to życie jest warte. Czas ludzkiego życia odmierza się miłością”, „(...) Kochaj, troszcz się, pamiętaj, pomagaj, odwiedzaj”, „(...) Piękno człowieczeństwa to miłość. Kochajmy do kwadratu rodziców naszych rodziców. To banki miłości”, „(...) Rodzina wielopokoleniowa, w której seniorzy otoczeni opieką dzieci i wnuków są fundamentem rodziny”, „(...) Szanujcie niedzielę, uczcie świętowania niedzieli, gromadźcie rodziny w jedno, odbudowujcie więzi”, „(...) Trzeba wylać oliwę różańcową, a ona uciszy burzę”, „(...) Msza Święta jest wielką Tajemnicą Wiary i daje życie”, „(...) A oto Ja jestem z Wami po wszystkie czasy, aż do skończenia świata”, „(...) Pandemia postawiła wszystkich wobec wyzwań – wiosenna izolacja, z dnia na dzień zamknięte warsztaty, szkoły a nawet kaplice. Rodzina podjęła to wyzwanie przekraczając samą siebie. Bądźcie wytrwali i niezachwiani”, „(...) Bardziej niebezpieczny jest wirus egoizmu i pogaństwo obojętności”, „(...) Kobiety zmieniają obraz tego świata, dają życie, troszczą się o nie, dają czułość.”

Modlitwa dziewcząt i kobiet u Matki Boskiej Piekarskiej odbyła się pod hasłem „Eucharystia – Wielka Tajemnica Wiary.” Każda Eucharystia jest powrotem do Wieczernika. Wracajmy do naszych parafialnych wieczerników, w miarę możliwości po czasie dyspensy budować wspólnotę wiary i Kościoła. Będąc na pielgrzymkach w Piekarach warto nawiedzić kaplicę Matki Bożej Lekarki. Tam, po dziś dzień, można odnaleźć ślady uzdrowienia w postaci drewnianych bereli, lasek, medalionów i innych pamiątek. Cudowna Piekarska Lekarka wysłuchuje, wspomaga i uzdrowia. W czasie trwania tej niebezpiecznej zarazy wołajmy: „Pomóż nam odzyskać siły i daj nadzieję na uzdrowienie!” Jesteśmy tak bardzo przywiązani do pielgrzymowania, a tu nagle nie ma tłumów do Gospodyni tej ziemi. Ona jest jednak i dla tych, którzy podążają duchowo. Matka nas kocha... Jej serce to sanktuarium miłości. Klękamy przed Jej cudownym obliczem tacy mali i bezbronni, tuląc się jak dzieci do najdroższego serca.

„Matko uproś, Matko ublagaj, Matko Boska przyczyn się za nami!” Najlepsza Lekarko, pomóż rodzinom „wygrać ich czas”...

Jolanta Pyz

Adoracja i Odpust w Klasztorze Sióstr Służebniczek

Wieczorem 14 września br., o godz. 19.00 w kaplicy Klasztoru Sióstr Służebniczek, rozpoczęła się nocna adoracja przed wystawionym przez ks. Grzegorza Kuczę Najświętszym Sakramentem. Siostry Służebniczki wraz z przybyłymi licznie parafianami adorowały Najświętszy Sakrament do godz. 23.00, zaś same Siostry na przemian czuwały całą noc do godz. 6.00, kiedy to do modlitwy znów dołączyli wierni.

O godz. 20.00, tradycyjnie swoją godzinę adoracji poprowadziła Wspólnota Rodziny Bł. Edmunda Bojanowskiego. Jako, że 14 września to Święto Podwyższenia Krzyża Świętego, członkinie Wspólnoty rozpoczęły adorację od uwielbienia Krzyża, zaś zakończyły modlitwami do Matki Bożej Bolesnej, pod której to wezwaniem jest klasztorna kaplica. Wspomnienie liturgiczne Najświętszej Maryi Panny

Bolesnej obchodzone jest w Kościele Katolickim 15 września. Tego dnia o godz. 7.00 o. Kalikst Jan Mryka z dekanatu Karwina odprawił Mszę Świętą odpustową w intencji Sióstr Służebniczek oraz przyjaciół i dobroczyńców klasztoru.

Dziękujemy Bogu za ten czas wyciszenia i modlitwy, który w dzisiejszym, trudnym czasie pandemii tak bardzo jest nam potrzebny.

„Matko Bolesna stojąca pod krzyżem, naucz nas trwać mężnie przy cierpiących i współcierpieć z nimi, jak Ty na Kalwarii. Pomóż naszej Wspólnocie odkrywać w cierpieniu głęboki sens. Spraw, aby wielkie cierpienia zalewające świat nie zostały zaprzepaszczone w buncie i rozpacz, lecz były poświęcone i ofiarowane Ojcu w zjednoczeniu z Chrystusem.”

W. G.

Z życia Rodziny bł. E. Bojanowskiego - nowi członkowie

*"Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem
i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili."
/J 15,16/*

W dniu 19 września br., w panewnickiej kaplicy Sióstr Służebniczek NMP odbyła się uroczystość przyjęcia nowych członków do Stowarzyszenia "Rodzina Bł. Edmunda Bojanowskiego".

Swoją chęć przynależności do *Edmundowej Rodzinki*, chcąc czynić dobro w swoim środowisku, poprzez charakterystykę Zgromadzenia oraz wspierać się modlitewnie, zadeklarowało 21 osób z różnych parafii (20 kobiet i 1 pan). Z naszej parafii, w jej szeregi po dwóch latach bycia sympatykiem, wstąpiła pani Gabriela Wnuk i ja.

O godz. 14.00 powitała nas Generalna Asystentka

siostra M. Patrycja Grodzieńska i przedstawiła sprawy organizacyjne oraz zapoznaliśmy się ze statutem Stowarzyszenia, którego patronem jest oczywiście bł. Edmund Bojanowski. O 15.00 rozpoczęła się Msza Święta, którą celebrował ks. Jacek Plech – duchowy opiekun Stowarzyszenia, a w której czynnie uczestniczyliśmy przez czytanie Słowa Bożego, modlitwę wiernych i procesję z darami do ołtarza. Po zakończeniu Eucharystii i odśpiewaniu *"Hymnu do Ducha Świętego"*, wszyscy nowo przyjęci członkowie wspólnie odmówili *"Akt Oddania się Matce Bożej"*. Z rąk Przełożonej Generalnej s. M. Dąbrówki Augustyn otrzymaliśmy kartę członkostwa, modlitewnik oraz *"Katechizm Kościoła Katolickiego"*. Po uczcie duchowej udaliśmy się do jadalni na herbatkę i ciasto oraz wspólną rozmowę.

Na zakończenie, przewodnicząca naszej skrzyszowskiej wspólnoty pani Wiesława Gaszka, która nam w tym dniu towarzyszyła, zrobiła nam pamiątkowe zdjęcie przy pomniku bł. Edmunda i wróciliśmy do domu.

Pani Wiesiu, dziękujemy za transport!

Iwona Szlachta



Jestem ministrantem - bądź nim i Ty!

Mam na imię Olek i chodzę do piątej klasy Szkoły Podstawowej w Krostoszowicach. Należę do grona ministrantów, którzy służą w kościele pw. Świętego Michała Archanioła w Skrzyszowie. Moja przygoda ze służbą ministrantką zaczęła się trzy lata temu, gdy uczęszczałem na msze roratnie.

Jak co roku, roraty miały jakiś motyw przewodni. Wtedy były poświęcone świętemu Józefowi. Wcześniej, gdy mieszkalem w Rybniku i byłem małym dzieckiem, rodzice często zabierali mnie na msze do Bazyliki WNMP w Rudach Raciborskich. Tam zacząłem moje pierwsze, chyba już świadome, wizyty w kościele. W tym wiekowym i zabytkowym kościele zaczęło się we mnie rozbudzać zainteresowanie sprawami wiary i zacząłem coraz więcej rozumieć o co w "tym wszystkim" chodzi. Pamiętam, że lubiłem tam jeździć, ponieważ często po mszy szliśmy na spacer do pięknego parku obok bazyliki, na plac zabaw i lody.

Jak już wspominałem, moimi ulubionymi nabożeństwami od zawsze były roraty. Nasze skrzyszowskie roraty są bardzo uroczyste i należą do najciekawszych spotkań z Jezusem, w jakich uczestniczą dzieci. Na roratach podobało mi się wszystko, szczególnie zaś udział ministrantów w rozpoczynającym się nabożeństwie, gdy wychodzili ze swojej zakrystii z lampionami i w ciemnym kościele szli

wraz z kapłanem i dziećmi do ołtarza. Podobały mi się też zgadywanki, konkursy dla dzieci, no i wiadomo – "koszyczek". Właśnie podczas rorat w 2017 roku postanowiłem być ministrantem. Po kilku tygodniach przygotowań, już w lutym 2018 r. czynnie uczestniczyłem we Mszy Świętej przy ołtarzu.

Ministranci z naszej parafii spotykają się w każdą sobotę na zbiórce o godz. 8.00. Najczęściej prowadzi ją ksiądz Proboszcz. Uczy nas służby liturgicznej. Opowiada historię naszej parafii, ciekawostki z życia świętych i omawia bieżące wydarzenia religijne. Do obowiązków każdego ministranta należy udział 3 razy w tygodniu w Mszach Świętych – dowolna msza w tygodniu, msza szkolna oraz msza niedzielna. Uczestniczymy także w ślubach, pogrzebach i "chodzimy" po kołędzie. Bycie ministrantem to wielki zaszczyt i prestiż, ale i dobra szkoła życia. Uczy odpowiedzialności, samodyscypliny i odpowiedzialności.

Oprócz służby ministranckiej mam dużo obowiązków szkolnych oraz pozaszkolnych. Takich, jak zajęcia sportowe, czy moje ulubione zajęcia z mechatroniki. Z przedmiotów szkolnych najbardziej lubię matematykę. W lutym zdobyłem I miejsce w Gminnym Konkursie Matematycznym w mojej kategorii wiekowej. W tym roku wszystkich nas objęła pandemia *Covid-19* i tygodniowy rytym służby

przy ołtarzu oraz zajęć szkolnych został zupełnie zaburzony. Całą rodziną braliśmy udział w mszach on-line. Z ministranckich obowiązków zostało mi tylko zapalanie świeczek na domowym ołtarzyku. Uciążliwa była też nauka w domu. Brakowało kolegów, szkolnego rytmu i gwaru. Przy wykonywaniu obowiązków i zadań szkolnych bardzo przydała się dyscyplina, jaka cechuje każdego ministranta. Dzięki temu udało mi się klasę czwartą zakończyć ze średnią na świadectwie szkolnym 6.0.

Na początku pandemii, gdy nie chodziłem do szkoły i nie było zbiórek ministranckich ani służby przy ołtarzu, znalazłem sobie nowe hobby. Zacząłem sklejać różne budowle z zapalek. Podpatrywałem youtuberów, którzy prezentowali na internecie podobne prace i próbowałem im dorównać. To bardzo czasochłonne zajęcie wypełniało mi nudny czas przymusowego "siedzenia" w domu.

Myszę, że służba przy ołtarzu nie tylko nie przeszkadza w realizacji pasji, zainteresowań czy nauce szkolnej, ale nawet bardzo pomaga w przezwyciężaniu codziennych trudności i pokonywaniu wyzwań. Czy zatem warto zostać ministrantem? Oczywiście! Wszystkich młodszych kolegów gorąco zachęcam do przyłączenia się do naszej grupy. Bycie ministrantem to nie tylko służba i obowiązki, ale też satysfakcja, że robisz coś dobrego. Masz szansę poznać wielu fajnych kolegów. W ich gronie miło spędzisz czas na wspólnych wycieczkach, meczach i zabawach, które często organizuje dla nas ksiądz Proboszcz Witold Tatarczyk.

Na koniec trochę żartując i rapując powiem tak:

*"Hej, Przyjacielu!
Szukasz w życiu celu?
Wstąp do ministrantów,
będziesz na wyższym levelu!"*

Olek Zielonka



Plan nabożeństw różańcowych na październik 2020 rok

1.10. czwartek	Rodzice i dzieci komunijne
2.10. piątek	1 Róża Różańcowa – św. Jana Pawła II
3.10. sobota	Zespół Charytatywny
4.10. niedziela	Siostry Służebniczki
5.10. poniedziałek	2 Róża Różańcowa – św. Antoniego
6.10. wtorek	Chór „Absolwent”
7.10. środa	3 Róża Różańcowa – św. Matki Teresy z Kalkuty
8.10. czwartek	Katechetka i dzieci szkolne
9.10. piątek	4 Róża Różańcowa – św. Franciszka
10.10. sobota	Dzieci Maryi
11.10. niedziela	5 Róża Różańcowa – św. Anny i Joachima
12.10. poniedziałek	Zespół „Spokobabki”
13.10. wtorek	Zespół „Familijo”
14.10. środa	6 Róża Różańcowa – św. Wawrzyńca
15.10. czwartek	Katechetka i dzieci szkolne
16.10. piątek	7 Róża Różańcowa – MB Różańcowej
17.10. sobota	8 Róża Różańcowa – św. Józefa
18.10. niedziela	1 i 2 Róża Różańcowa Rodziców za Dzieci
19.10. poniedziałek	9 Róża Różańcowa – św. Michała Archanioła
20.10. wtorek	Bierzmowańcy
21.10. środa	10 Róża Różańcowa – św. Barbary
22.10. czwartek	Katechetka i dzieci szkolne
23.10. piątek	11 Róża Różańcowa – bł. Edmunda Bojanowskiego
24.10. sobota	Rodzina Bł. Edmunda
25.10. niedziela	Oaza Rodzin
26.10. poniedziałek	12 Róża Różańcowa – św. Jadwigi
27.10. wtorek	13 Róża Różańcowa – św. Faustyny Kowalskiej
28.10. środa	14 Róża Różańcowa – Świętej Rodziny
29.10. czwartek	Katechetka i dzieci szkolne
30.10. piątek	15 Róża Różańcowa – św. Rity
31.10. sobota	16 Róża Różańcowa – MB Fatimskiej



Spotkania Dzieci Maryi

Po wakacyjnej przerwie, od początku września, w każdą sobotę o godz. 10.00 w salkach katechetycznych odbywają się spotkania grupy *Dzieci Maryi*. Dzieci miło spędzają czas pod okiem siostry Ryszardy i animatorki Marzeny. Na pewno nie jest to czas zmarnowany. Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci, które należą, a także chciałyby do tej grupy należeć.

red.



Imię Maryi - ważne zmiany w modlitwach

Imię Maryi czcimy w Kościele w sposób szczególny, ponieważ należy ono do Matki Boga, Królowej Nieba i Ziemi, Matki Miłosierdzia.

Zgodnie z wymogami *Prawa Mojżeszowego*, w piętnaście dni po urodzeniu dziecięcia płci żeńskiej, odbywał się obrzęd nadania mu imienia (*Kpł 12,5*). Według podania, Joachim i Anna wybrali dla swojej córki – za wyraźnym wskazaniem Bożym – imię **Maryja**.

Jego brzmienie i znaczenie zmieniało się w różnych czasach. Po raz pierwszy spotykamy je w Księdze Wyjścia. Nosiła je siostra Mojżesza (*Wj 6,20; Lb 26,59 itp.*). W czasach Jezusa imię to było wśród niewiast bardzo popularne. Ewangelie i pisma apostołskie przytaczają, oprócz Matki Chrystusa, cztery Marie: Marię Kleofasową (*Mt 27,55-56; Mk 15,40; J 19,25*), Marię Magdalenę (*Lk 8,2-3; 23,49,50*), Marię, matkę św. Marka Ewangelisty (*Dz 12,12; 12,25*) i Marię, siostrę Łazarza (*J 11,1-2; Lk 10,38*). Imię to wymawiano różnie: Miriam, Mariam, Maria, Mariamme, Mariame itp.

Etymologia imienia *Maryja* nie jest do końca rozpoznana. Imię to posiada również kilkadziesiąt znaczeń. Najczęściej wymienia się *"Mój Pan jest wielki"*. Imię Matki Zbawiciela często wyprowadzane jest od *"mara"* – *"być pięknym"*, egipskiego słowa *"merijam"* – *"ukochana przez Boga"* lub *"miłująca Boga"*, względnie od czasownika *"rawah-poir"* – *"napawać radością"*. Św. Hieronim imię to tłumaczy jako *"Pani"*. Oczywiście nie tyle znaczenie imienia *Maryja* jest ważne, co Osoba, które je nosiła – Matka Boga, która zgodnie z wolą Chrystusa, wyrażoną na krzyżu – stała się Matką całego Kościoła – naszą Matką, a po Wniebowzięciu została ukoronowana na Królową Nieba i Ziemi. Polacy czczą Ją także jako Królową Polski.

Trzeba wspomnieć, że w Polsce imię *Maryja* cieszyło się niezwykłą czcią, do tego stopnia, że lękano się je nadawać. Już ks. Jan Długosz pisał o niestosowności nadawania dziewczynkom przy chrzcie imienia Matki Bożej. Dlatego też nadawano dziewczynkom imię pochodne od imienia Maryi – *Marianna*. Było to jeszcze aktualne w niektórych parafiach do połowy ubiegłego stulecia. Tradycja ta jednak została przewyżczona i dziewczynki zaczęto chrzcić imieniem *Maria*, a chłopców zaś imieniem *Marian*. Wierzone bowiem, że w ten sposób, przez nadanie tego świętego imienia, uczy się Matkę Bożą i zyska się Jej szczególną opiekę. Jako drugie imię na chrzcie świętym nadawano czasami również chłopcom imię *Maria*, obierając jednocześnie Matkę Bożą za patronkę. Ta tradycja zachowała się po obecne czasy.

Imię Maryi jest otaczane czcią tak wielką, iż w kalendarzu liturgicznym w dniu 12 września obchodzimy Jego wspomnienie. Obchód ku czci Imienia Maryi powstał w początkach XVI w. w Cuenca w Hiszpanii i był celebrowany 15 września, w oktawę Święta Narodzenia Maryi. Z czasem został rozszerzony na teren całej Hiszpanii, a następnie na cały Kościół. Przyczyniło się do tego zwycięstwo króla Jana III Sobieskiego nad Turkami, w bitwie pod Wiedniem w 1683 r. Król Jan III Sobieski był wielkim czcicielem Matki Najświętszej i modlił się do Niej o zwycięstwo. W drodze na Odsiecz Wiedeńską zatrzymał się na modlitwę w sanktuarium maryjnym w Piekarach Śląskich. W Święto Narodzenia NMP, tj. 8 września, wojska polskie przybyły pod Wiedeń, a 12 września, rankiem król wraz z wojskiem polskim był na Mszy

Świętej na Kahlenbergu, służył do niej jako ministrant, przyjął Komunię Świętą i na chorągwiach rycerskich polecił wypisać imię *Maryja*. Pod hasłem Maryi wojsko ruszyło do bitwy i odniesiono zwycięstwo. Papież Innocenty XI, wdzięczny za nie, ogłosił niedzielę po Święcie Narodzenia Maryi, jako dzień Święta Imienia Maryi w całym Kościele, dla uczczenia zwycięskiej bitwy chrześcijan nad wyznawcami islamu. W 1911 r. papież Pius X przeniósł je na 12 września, kiedy to Martyrologium Rzymskie wspomina wiedeńskie zwycięstwo. W wyniku reform przeprowadzonych po Soborze Watykańskim II, Święto Imienia Maryi pozostało w kalendarzu liturgicznym jako wspomnienie dowolne.

Powstała również *Litania do Najświętszego Imienia Maryi*. Kolejne zawarte w niej wezwania przypominają nam o przywilejach nadanych Maryi przez Boga, o Jej wielkości, a także o wszystkich łaskach, jakie otrzymujemy za Jej pośrednictwem i wstawiennictwem, wzywając Jej Imienia. *Maryja* jest największą naszą Wspomożycielką i Pośredniczką i tym bardziej powinniśmy zawsze zwracać się do Niej z wielką czcią i szacunkiem. A Jej imię wymawiać z wielką pobożnością, nie przywołując Go do rzeczy czczących i nie nadużywając. Ludzie bowiem często używają Go jako przerywnika w potocznej mowie. Warto pamiętać o tym, iż grzechem jest wzywanie i wymawianie imion świętych nadaremno.

Trzeba podkreślić zasadniczą różnicę pomiędzy imieniem *Maryja* – odnoszonym tylko i wyłącznie do **Matki Bożej**, a imieniem *Maria* – nadawanym na cześć **Matki Najświętszej**.

Różnice te wskazali również biskupi polscy, którzy w dniach 27-29 sierpnia br. podczas 386. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze podjęli decyzję o ujednoliceniu brzmienia tekstów kilku popularnych modlitw.

W *Pozdrowieniu Anielskim* poprawną formułą jest odtąd: *"Zdrowaś Maryjo..."*, a nie: *"Zdrowaś Mario..."* oraz: *"błogosławionaś Ty między niewiastami"*, a nie: *"błogosławiona jesteś między niewiastami"*.

W modlitwie *"O krwi i wodo..."* odmawianej w ramach *Koronki do Miłosierdzia Bożego*, potwierdzono jako obowiązującą formułę: *"O krwi i wodo, któraś wytrysnęła..."* a nie: *"O krwi i wodo, któraś wytrysnęła..."*

Odmawiana na zakończenie rozważań tajemnic różańcowych modlitwa *"O mój Jezu..."* ma odtąd formę: *"O mój Jezu, przebac nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia"*.

Biskupi przyjęli również trzy nowe wezwania do *Litanii Loretańskiej*, które już w czerwcu br. wprowadził w języku łacińskim papież Franciszek. W języku polskim brzmią one: *"Matko miłosierdzia"* (w litanii po wezwaniu: *"Matko Kościoła"*), *"Matko nadziei"* (w litanii po wezwaniu: *"Matko łaski Bożej"*) i *"Pociecho migrantów"* (w litanii po wezwaniu: *"Ucieczko grzesznych"*).

źródła:
breviarz.pl, karmel.pl,
pch24pl, opoka.pl,
"Gość Niedzielny" nr 36/2020
oprac. A. R.



GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek
Wtorek
Środa

8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00
nieczynne
8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00

Czwartek
Piątek
Sobota

nieczynne
16.00 – 17.00
nieczynne



Twórczość naszych Jubilatek

UŚMIECH

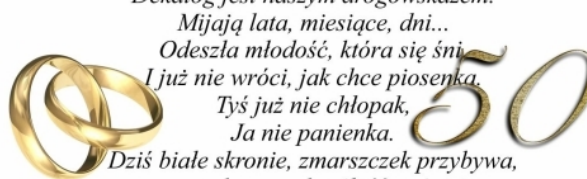
Nikt tak do końca nie jest szczęśliwy,
a uśmiech na twarzy nie zawsze prawdziwy.
Czasami w Twym sercu smutek gości,
lecz go zakrywasz pod maską radości.
I gorzkie łzy w gardle przełykasz,
do lepszych czasów tajemnie wzdychasz...
A inni myślą – Ten to ma życie!
Żyje w dostatku i dobrobycie!
Może mają rację – lecz ja ją też mam.
Co z tego, że masz wszystko? I ciągle jesteś sam?
Lecz to może spotkać każdego z nas
– życie jest długie i na wszystko jest czas.

Hilda Sz.



ZŁOTE GODY

Mażeńskie "Tak" – pół wieku razem.
Dekalog jest naszym drogowskazem.



Mijają lata, miesiące, dni...
Odeszła młodość, która się śni.
I już nie wróci, jak chce piosenka.
Tyś już nie chłopak,
Ja nie panienka.
Dziś białe skronie, zmarszczek przybywa,
a w naszych sercach miłość wciąż żywa.
Szlak wytyczony, stale do przodu.
Raz świeci słońce, raz trochę chłodu.
Daleka droga jeszcze przed nami.
Cieszymy się sobą, dziećmi, wnukami.
Podaj swe ramię, mój Przyjacielu,
razem zdążamy przecież do celu.

A. Frysztacka, 21.02.2020 r.

W ostatnim czasie:

Requiescant in pace...



Stefan Gawliczek lat 69



Dorota Czaja lat 94

Pierwszą Rocznicę Urodzin i Chrztu Świętego obchodził:



Sebastian Rakoczy

Przez Chrzest Święty do naszej Wspólnoty Kościoła włączeni zostali:



Ignacy Franciszek Świerczek - s. Rafała i Niny



Blanka Michalina Grabiec - c. Mateusza i Pauliny

Parafia św. Michała Archanioła w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 39, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tatarczyk@katowicka.pl
<http://www.skrzyszow-parafia.pl>

Do bieżącego numeru gazetki pisali:
ks. Witold Tatarczyk, Małgorzata Szyrocka-Durczok, Jolanta Pyz,
Wiesława Gaszka, Anna Robak, Hildegarda Szkatuła, Anna Frysztacka,
Iwona Szlachta, Aleksander Zielonka, Celina Burda.
Nakład: 500 szt.
skład: Reli & Cela e-mail: 480402@gmail.com
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

Jubilaci i Solenizanci:



***Hildegarda Szkatula
80. Rocznica Urodzin***



***Jan Gaszka
70. Rocznica Urodzin***



***Jan Grzonka
65. Rocznica Urodzin***



***s. M. Ryszarda
59. Rocznica Urodzin***



***Józef Tatarczyk
50. Rocznica Urodzin***



***Kornelia i Bernard Oślizło
50. Rocznica Małżeństwa***



***Anna i Tadeusz Frysztański
50. Rocznica Małżeństwa***



***Danuta i Stanisław Kraski
25. Rocznica Małżeństwa***



***Justyna i Grzegorz Małyś
20. Rocznica Małżeństwa***

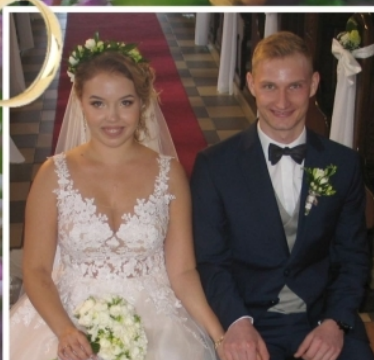
Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:



Emilia Szczępka - Michał Szwarz



Weronika Cinal - Radosław Skowronek



Klaudia Kielkowska - Adam Bloch